



# MATERIAŁ MERYTORYCZNY

## **II edycja ekologicznego konkursu edukacyjnego pn. „Dlaczego sieci nie lubią śmieci?”, organizowanego w celu podkreślenia idei międzynarodowego ruchu na rzecz ochrony środowiska „Sprzątanie Świata”.**

Międzynarodowy ruch „Sprzątanie Świata” to idea, która została zapoczątkowana w Australii w 1989 r., a w Polsce zainicjowana w roku 1994. Ta swojego rodzaju lekcja poszanowania środowiska promuje nie tylko zachowania mające wpływ na zmniejszenie ilości śmieci, ale również popiera inicjowanie działań, dzięki którym zmniejszy się negatywny wpływ działalności człowieka na środowisko. Jest to związane między innymi z przekonaniem, że odpady, zwane powszechnie śmieciami, mają wpływ nie tylko na zanieczyszczenie gleby. W zależności od ich postaci i składu oraz miejsca gdzie zostaną pozostawione/wyrzucone mogą mieć wpływ na jakość powietrza bądź wód. Dlatego, głównym celem konkursu „Dlaczego sieci nie lubią śmieci?” jest podnoszenie świadomości młodzieży szkolnej, że niewłaściwe postępowanie z odpadami (śmieciami) może również oddziaływać na jakość wody pitnej i gospodarkę ściekową. „SIECI” z nazwy konkursu, które „NIE LUBIĄ ŚMIECI” to właśnie sieć wodociągowa, która doprowadza mieszkańcom wodę do picia oraz sieć kanalizacji sanitarnej, która odprowadza wytworzone w gospodarstwach domowych ścieki.

W Gdańsku, w którym 83% mieszkańców zaopatrywanych jest w wodę pitną pochodzącą ze źródeł podziemnych, problem śmieci może mieć wpływ właśnie na jakość tej wody. Jedno z największych ujęć wody „Czarny Dwór” znajduje się w rejonie pasa nadmorskiego, który jako teren bardzo atrakcyjny pod względem rekreacyjnym, jest miejscem bardzo licznie i często odwiedzanym. Zanieczyszczenie tego rejonu odpadami, zwłaszcza łatwo przenikającymi wewnątrz gruntu, może mieć negatywny wpływ na zasoby wód w tym rejonie.

Odpady mogą też zaburzać proces oczyszczania ścieków, jeśli zamiast do kosza, wyrzucone zostaną do toalety bądź zlewu. Uzyskanie odpowiednich parametrów ścieków po oczyszczeniu, odprowadzanych do wód Zatoki Gdańskiej, jest utrudnione, gdy resztki jedzenia, leki, chemikalia lub drobne śmieci powstające w naszych domach trafiają do kanalizacji. Bardzo niebezpieczne w skutkach mogą być sytuacje, gdy wyrzucane są np. przeterminowane leki, czy inne szkodliwe substancje (rozpuszczalniki, farby, lakiery, itp.) oraz resztki kosmetyków. Dużym zagrożeniem jest też plastik, który w środowisku rozpada się na mniejsze części zmieniając się w mikroskopijny „plastikowy pył” lub w postaci takiego pyłu trafia do ścieku, jako składnik niektórych produktów (np. kosmetyków). Dzisiejsze oczyszczalnie ścieków, bowiem, nie są zaprojektowane do usuwania tych zanieczyszczeń i w konsekwencji nie zawsze udaje się ich pozbyć. Jeśli „prześlizgną” się przez system kanalizacyjny i proces oczyszczania, docierają wprost do środowiska. W wodzie morskiej, drobinki plastiku na przykład, z uwagi na swój oleisty charakter przyciągają inne znajdujące się w tym środowisku substancje, w tym szkodliwe i tworzą maleńkie trujące pigułki. Wodne zwierzęta często mylą te zanieczyszczenia z pokarmem. W ten sposób chemikalia wchłonięte ze strawionego plastiku z łatwością mogą się przedostać do łańcucha pokarmowego i nie tylko zaszkodzić samym zwierzętom lecz również znaleźć się na naszych talerzach.

Dlatego, tak ważnym jest by nie traktować naszego otoczenia oraz naszych domowych urządzeń sanitarnych jak śmietnika i postępować z odpadami powstającymi w domu rozsądnie. Należy pamiętać, że do usuwania odpadów jest koszt i firma obsługująca odbiór odpadów w mieście. Pozostawianie śmieci w przypadkowych miejscach jest zagrożeniem dla zasobów wody pitnej, dla środowiska i w konsekwencji dla nas samych.

